

FORMALNE I TREŚCIOWE ASPEKTY POJĘCIA AKTYWNOŚCI LUDZI STARYCH

Dorota Niewiedział

Zakład Resocjalizacji i Psychologii
Uniwersytet Zielonogórski

FORMAL AND ESSENTIAL ASPECTS OF OLD PEOPLE'S ACTIVITY

Summary. Article shows that activity of individual in the last stage of life has a lot of meanings. Trying to understand this idea, theoretical areas were indicated. In this areas, activity of old people was shown in different ways. In literature, activity is treated as a development factor or indicator (Lerner & Hultsch, 1983). In theoretical perspective of a subjective human development, activity of old people is a goal of development (humanistic theories) and it is a context of development (spiritual development) (Gałdowa, 2000; Pietrasiński, 1990). In some cases, activity of old people is treated as an effect of development (competence theory, social role theory, old age subculture theory) (Peterson i Rose, 1965; Worach-Kardas, 1983; Baltes & Wilms, 1995; Synak, 2000, 2003). Article includes empirical research of authors about old people activity, its forms and types.

Można ogólnie przyjąć, że pojęcie aktywność w swojej filozoficznej podstawie odnosi się do arystotelesowskiej koncepcji ruchu, który jest w świecie zjawiskiem pierwotnym i najbardziej oczywistym, składającym się z takich elementów, jak: podmiot podlegający ruchowi, samej czynności ruchu oraz stanu kresu tego ruchu (za: Reale, 2005). Wynikają z tego dwa aspekty formalne aktywności: wymiar ilościowy i jakościowy. O ile aspekt ilościowy wydaje się być dzisiaj ważniejszy w naukach przyrodniczych i operacjonalizowany jest pod postacią kategorii fizycznych (np. prędkość, natężenie), o tyle w naukach społecznych istotniejszego znaczenia nabiera w rozumieniu pojęcia aktywności, jego wymiar jakościowy, zawierający treści odnoszące się zarówno do podmiotu podlegającego ruchowi, jak i charakterystykę czynności ruchu.

W perspektywie psychologicznej klasyczne definicje aktywności ujmują zarówno charakterystykę podmiotu (jednostki), określają typy, formy ruchu, jak i wyznaczają swoisty cel i sens zjawiska aktywności. Analizując treść definicji należy wskazać, że najczęściej aktywność potraktowano jako immanentną cechę ludzką, przejawiającą się w potrzebie regulacji stosunków jednostki z otoczeniem; mającą charakter czyn-

Adres do korespondencji: dniewiedzial@op.pl

ności i procesów. Poprzez aktywność człowieka dokonują się nie tylko zmiany w jego otoczeniu, ale także zachodzą zmiany adaptacyjne w nim samym. Staje się więc ta kategoria również czynnikiem rozwoju, szczególnie dzieci i młodzieży. W swoim aspekcie formalnym aktywność jest także kategorią bardziej ogólną w stosunku do pojęć takich, jak: reakcja, zachowanie się, funkcjonowanie, czynność, działanie, działalność (Przetacznikowa, 1973; Tyszkowa, 1977; Tomaszewski, 1984).

Rozważania dotyczące istoty aktywności nabierają swoistego znaczenia w kontekście problematyki rozwoju ludzi w okresie późnej dorosłości. O ile określona aktywność ludzi we wcześniejszych fazach życia stała się wyraźnym czynnikiem rozwoju (por. Brzezińska, 2000), o tyle poziom aktywności i jej rodzaje występujące u ludzi starych nie doprowadzają do jednoznacznych wniosków. Wynika to z faktu niejednorodnego obrazu starości, zróżnicowania indywidualnego tempa starzenia się oraz różnic preferencyjnych w wyborze kryteriów starzenia się. Fakty te komplikują sprawę rozumienia rozwoju w późnej dorosłości. Zmiany rozwojowe w tym okresie są wielowymiarowe, przebiegać mogą zarówno w sferze biologicznej, psychicznej, jak i społecznej. Są jednocześnie wielokierunkowe, mając równocześnie regresywny, jak i progresywny charakter. W dodatku pojęcie rozwoju z definicji jest otwarte, procesualne, z zapowiedzią dynamiki. Dodatkowo w przypadku osoby starszej, trzeba podkreślać wymiar podmiotowy rozwoju, biorąc choćby pod uwagę okres rozwoju refleksyjnego w II połowie życia człowieka (I okres przedrefleksyjny) (Gałdowa, 1990; Trempała, 2000; Brzezińska, 2000; Straś-Romanowska, 2001).

Generalnie rozwój człowieka w ostatniej fazie życia trzeba odnosić do trzech wymiarów: sprawności umysłowej (podstawa), rozwoju duchowego ściśle związanego z psychologicznym wymiarem człowieka (wewnętrznego podmiotowego), zdobywania nowych kompetencji, niezbędnych do pokonywania kryzysów rozwojowych, charakterystycznych dla omawianego tu okresu życia człowieka. Warunkiem zrozumienia rozwoju osoby starszej jest podejście interdyscyplinarne. Pozwala ono na uwzględnienie całego spektrum czynników warunkujących rozwój człowieka (Mayer i wsp., 1999; Straś-Romanowska, 2001).

W kontekście tych rozważań wydaje się, że aktywność jednostki w jej ostatniej fazie życia posiada wiele znaczeń. Próbując doprecyzować rozumienie tej kategorii, należy wskazać obszary teoretyczne, w których w różny sposób akcentowano jej rolę. W literaturze przedmiotu pojawiły się kontrowersje związane z traktowaniem aktywności z jednej strony jako **czynnika rozwoju** ludzi starych, a drugiej jako **wskaźnika** tegoż rozwoju (teoria aktywności i wyłączenia) (za: Lerner, Hultsch, 1983), czy też perspektywa podmiotowego rozwoju człowieka, w której aktywność jednostki stała się również **celem** jej rozwoju (teorie humanistyczne) i **kontekstem** rozwoju (rozwój duchowy) (za: Pietrasiński, 1990; Gałdowa, 2000), czy wreszcie teoretyczna przestrzeń, w której aktywność jednostki, w różnych jej formach traktuje się jako **efekt** rozwoju jednostki (teoria kompetencyjna, teoria roli społecznej, teoria subkultury starości) (za: Peterson, Rose, 1965; Worach-Kardas, 1983; Baltes, Wilms, 1995; Synak, 2000, 2003).

Traktowanie natężenia aktywności jednostki jako czynnika wpływającego na prawidłowości lub nieprawidłowości zmian rozwojowych wywołało trwającą przez wie-

le lat dyskusję wokół silnie kontrastujących teorii: aktywności i nieangażowania się. Nadmienić należy, że obok aktywności, za ważną miarę w ocenianiu zmian rozwojowych przyjęto poczucie jakości życia, zoperacjonalizowane jako stan zadowolenia (*well-being*).

Teoria aktywności Neugarten, Havighurst i Tobin (za: Lerner, Hultsch, 1983) akcentowała potrzeby i możliwości adaptacji człowieka do życia w starości, szanse kontynuowania dotychczasowych ról społecznych lub podejmowania nowych, w razie utraty tych pierwszych. Podtrzymywanie i/lub rozszerzanie się aktywności korelowało z wysokim poczuciem zadowolenia.

Stanowisko badaczy z Kansas City wynikające z przeprowadzonych badań na próbie 273 osób obu płci, rasy białej o względnie dobrym zdrowiu i sytuacji materialnej, doprowadziło do przekonania, że trzy zasadnicze mechanizmy: obserwowalne zmniejszenie interakcji społecznej, osłabienie więzi emocjonalnej z ludźmi, obniżenie się stopnia konformizmu wobec norm społecznych w danym kraju; są przejawem wycofywania się, traktowanym przez Cumming i Henrego (za: Lerner, Hultsch, 1983) jako uniwersalny proces, a wyżej wymienione mechanizmy za konieczny warunek optymalnego starzenia się.

Wydaje się, że ważnymi kwestiami, których nie udało się rozstrzygnąć w ramach przytoczonych teorii był fakt traktowania intensywności różnych zachowań u ludzi w okresie starzenia się jako czynnika rozwoju z jednej strony, natomiast z drugiej posłużenie się tą samą kategorią, jako wskaźnikiem zmian rozwojowych u ludzi w ostatniej fazie życia. Kolokwialnie można by zatem stwierdzić, że to aktywny człowiek stary rozwija się prawidłowo, a wskazuje na to fakt, że jest aktywny. I odwrotnie pasywność, wyłączenie się z życia jest prawidłowością rozwojową u ludzi w ostatniej fazie życia, a prawidłowość tę wyznacza właśnie stan, czy proces nieangażowania się.

Pomimo że obecnie obydwie teorie traktuje się raczej w kategoriach historycznych, to jednak trwające przez wiele lat spory w kwestii zwiększania/utrzymywania oraz zmniejszania/wycofywania się z aktywności ludzi starych, inspirują do dalszych studiów nad zmianami, jakie zachodzą w postawach społecznych i ich funkcjonowaniu. Szczególnie zaś niezgoda w opinii badaczy na temat zjawiska **disengagementu** wywołała falę badań, poszukujących związku pomiędzy różnymi formami aktywności ludzi starych a ich zadowoleniem, biorąc też pod uwagę różne socjologiczne wskaźniki. Na przykład metaanaliza dokonana przez Larsona (1978), pokazała, że wielu badaczy uzyskało korelację pomiędzy zadowoleniem a aktywnością społeczną ludzi starych ($r > 0,30$). Ponadto, interakcje społeczne pomiędzy rówieśnikami i ich charakter intymno-powierniczy również pozytywnie korelowały z poczuciem zadowolenia (Lowenthal, Rosow, za: Larson, 1978). W japońskich badaniach okazało się, że wysoką korelację uzyskano pomiędzy aktywnością społeczną rozumianą jako kontakty z tzw. osobami znaczącymi a poczuciem satysfakcji (Tahahasi, Tamura, Tokoro, 1997).

W psychologicznych rozważaniach na temat rozwoju człowieka w ostatniej fazie jego życia odnajdujemy perspektywę teoretyczną związaną z jego wymiarem podmiotowym i duchowym. Zwolennicy pierwszej orientacji ujmują człowieka starego jako istotę, która na tym etapie swojego życia staje przed problemem zdefiniowania sensu swojej egzystencji i której aktywność ma w jej indywidualnym odczu-

ciu zmierzać do zrealizowania tegoż sensu. Wnikliwej rzecz ujmując w tego rodzaju rozważaniach występuje koncentracja na powiązaniu aktywności człowieka z jego świadomym dążeniem do zrealizowania swojego potencjału rozwojowego. Ujmowanie aktywności ludzi starych jako czynnika rozwoju w świetle tych rozważań, polega na rozumieniu owego czynnika jako intencjonalnego zadania rozwojowego, samodzielnie wytyczanego i realizowanego nie przez odniesienie do świata społecznego, ale do subiektywnej oceny swojego potencjału i realizacji celów w poprzednich fazach życia. Aktywność własna polega zatem na kształtowaniu własnego losu, kreowaniu własnego stylu życia, odpowiadającego indywidualności i warunkom bytowania (Pietrasiański, 1990; Buhler, 1999; Gałdowa, 2000). Aktywność własna staje się zatem nie tylko czynnikiem rozwoju, ale i jego **celem**.

Rozwój duchowy to zmiana podmiotowego sposobu ustosunkowania się jednostki, która stanowi rezultat otwarcia się na świat wartości wyższych, transcendentnych oraz rezultat interpretowania zdarzeń, przez pryzmat tychże wartości i coraz powszechniejszego wplatania ich w codziennym życiu (za: Straś-Romanowska, 1992). W takim ujęciu odnajdujemy wskazanie nowej formy aktywności jednostki, polegającej na wzroście dynamiki wewnętrznego przeżywania, której to aktywności sprzyjają z jednej strony inne czynniki rozwoju związane z umysłem człowieka staro: myślenie kontekstualne, relatywistyczne i dialektyczne; oraz bogactwo doświadczeń, w tym szczególnie doświadczenie przemijania, utraty różnorodnych dóbr, dewaluacji wartości materialnych, względności ocen, a także wyzbycie się złudzeń, co do roli racjonalnego rozumu, możliwości kontrolowania biegu zdarzeń i pełnego kierowania własnym życiem (za: Straś-Romanowska, 1992); z drugiej strony występują czynniki niesprzyjające rozwojowi w aspekcie duchowym: wysoka aktywność w sferach życia zawodowego, rodzinnego, towarzyskiego. Z tego też powodu można wskazać, że w tej perspektywie teoretycznej pojęcie aktywności nabiera nowego (**nowa forma aktywności**) znaczenia, jest **efektem** zmian zachodzących w osobowości ludzi starych, ale też traktowane jest jako **kontekst** rozwoju jednostki.

Trzeba dodatkowo wskazać, że wiele innych doniesień badawczych na temat potencjału ludzi w okresie starości i optymalizacji procesu starzenia się dodatkowo wzbogaciło wiedzę na temat rozumienia indywidualnego mechanizmu ich rozwoju i funkcjonowania. Zdaniem Baltesa wyniki badań w obszarze aktywności poznawczej i mądrości życiowej oraz innych indywidualnych możliwości ludzi starych, spowodowały przesadny optymizm w gremiach gerontologów i polityków społecznych¹. Wielu wierzyło, że postęp społeczny, a więc silnie działający w obecnym czasie zewnętrzny czynnik rozwoju, gwarantuje złotą przyszłość dla ludzi starych, działających w różnych obszarach życia społecznego. Do czasu ustalenia wszystkich wyników badań *Berlin Aging Study* okazało się, że ujmując aktywności ludzi starych w tzw. modelu kompetencyjnym, można określić mechanizm regulujący różne zachowania ludzi w ostatniej fazie życia. Aktywność ludzi w takim ujęciu teoretycznym stała się więc **efektem** interakcji podmiotu i otoczenia. Baltes i wsp. (za: Baltes, Wilms, 1995) wpro-

¹ www.baltes-paul.de/MaxPlanckResearch.pdf – artykuł Paula Baltesa *Extending Longevity: Dignity Gain – or Dignity Drain?*

wadzili dwuczynnikowy model kompetencji starości BASE, dzięki któremu można było ustalić dużą liczbę czynników, które wyznaczały jakość życia ludzi starych. W modelu tym wyróżnia się kompetencję bazową (*Basic Competence Base*) i kompetencję rozszerzoną (*Expanded Competence: Expo*). Kompetencja bazowa odnosi się do czynności, aktywności, która jest niezbędna do samodzielnego życia. Zaliczono tutaj czynności samopielegnacyjne, jedzenie, robienie zakupów. Natomiast kompetencja rozszerzona dotyczyła takich form aktywności, które związane są z autobiograficzną przeszłością seniora, wykraczają poza jego codzienną egzystencję, wyznaczają indywidualne sposoby spędzania wolnego czasu, kształtują życie jako sensowne i zadowalające.

Jak wskazuje Baltes (za: Baltes, Wilms, 1995) takie rozróżnienie dwóch wymiarów kompetencji polegało na zróżnicowaniu czynników wpływających na te wymiary. Okazało się, że na kompetencję bazową większy wpływ mają czynniki zdrowotne, natomiast na rozszerzoną w większym stopniu czynniki psychosocjalne.

Co ciekawe, można wskazać, że szeroko rozumiany czynnik kulturowy i społeczny nie tylko przyczynił się do kolokwialnie ujmując „dobrego” życia w różnych jego aspektach, ale jak stwierdza Baltes, dzięki tym czynnikom wydłużyło się ludzkie życie. Na przykład, dzisiejsi 70-latkowie są fizycznie i psychicznie tacy sami jak 65-latkowie 30 lat temu. W ten sposób tzw. „młodzi-starzy” zyskali około 5 „dobrych” lat. Wśród kompetencji, jakie posiadają ludzie w końcowej fazie życia wymienić trzeba zdolność do zachowania własnego obrazu siebie i oceny swojego życia, jako satysfakcjonującego, oraz mądrość życiową, pomimo wzrastających ubytków w ich psychicznych i fizycznych możliwościach. Dzięki temu starzy ludzie optymalnie funkcjonują, adaptując swoje oczekiwania do rzeczywistości. Wielu starych ludzi stwierdza, że czują się młodszy i ma to swoje odzwierciedlenie w ich codziennym życiu i dobrym funkcjonowaniu (Baltes, Gluck, Kunzmann, 2002).

Wskazane przez badaczy *Berlin Aging Study* kompetencje (m.in. aktywność) występujące u starych berlińczyków zgadzają się z teorią o selektywnym optymalizowaniu z kompensacją. Chociaż selekcja, optymalizowanie i kompensacja wyjaśniają zachowanie ludzi w różnych grupach wiekowych, to często najlepiej działają te procesy u starych ludzi. Dlatego też, ludzie starzy mogą podejmować i, co ważniejsze, podejmują różne formy aktywności, selekcyjując je ze względu na własne, najczęściej ograniczenia, ale też ze względu na warunki w jakich żyją, kompensując tym samym utratę innych możliwości i niejednokrotnie dochodząc do mistrzostwa, optymalizując wybraną formę zachowania.

Niewątpliwie wydaje się, że przyjęcie teorii kompetencyjnej w sposób optymistyczny akcentuje mechanizm uruchamiania i wzmacniania kapitału, jakim dysponuje człowiek w ostatniej fazie swojego życia, jednakże czynnik kulturowo-społeczny traci swoją efektywność, kiedy spada ludzki biologiczny potencjał (u ludzi w tzw. czwartym wieku *old-old*). Baltes stwierdza, że „wesołe dni trzeciego wieku” stają się „nieszczęśliwymi dniami” dla coraz większej liczby ludzi w czwartym wieku i postuluje intensyfikację badań gerontologicznych, w kierunku określenia warunków dla utrzymywania w jak najdłuższym czasie potencjału ludzi w trzecim wieku. Z drugiej strony podkreśla konieczność opracowania metod zapobiegawczych, poprawiających i zmniejszających dolegliwości ludzi w fazie życia określanej jako czwarty wiek.

O ile w modelu kompetencyjnym zaakcentowano pozytywną rolę czynnika społeczno-kulturowego, wzmacniającego potencjał rozwojowy ludzi w okresie trzeciego wieku, o tyle w ujęciu teoretycznym określającym aktywność seniorów jako efekt interakcji podmiotu i otoczenia i wyrażający się w pełnieniu roli społecznej człowieka starego, zewnętrzne czynniki rozwoju nie są oceniane tak jednoznacznie korzystnie.

W latach 60. Burgess (za: Peterson, Rose, 1965) wyeksponował dylematy dotyczące pojęcia roli społecznej człowieka na emeryturze, wprowadzając pojęcie „roli bez roli” (**roleless role**). Po pierwsze wskazał na brak precyzyjności zdefiniowania pojęcia roli człowieka starego w tych społeczeństwach, które znajdują się na etapie zaawansowanego uprzemysłowienia, lub przechodzą fazę postindustrialną. Równocześnie podkreślił, że z brakiem tej precyzji wiąże się kryzys społecznej tożsamości człowieka starszego w społeczeństwach na ww. etapach rozwoju cywilizacyjnego. Po drugie, dylematy te są związane z czynnikiem kulturowym, w którego centrum aksjologicznym umieszcza się aktywność, w produkcyjnie funkcjonalnych rolach, czyli tzw. „aktywność instrumentalną”. We współczesnych społeczeństwach każda aktywność, która nie wytwarza żadnej usługi ani towaru, czy produktu jest wartościowana relatywnie niżej. Do tej nisko wartościowanej kategorii zaliczane są przede wszystkim hobbistyczno-rekreacyjne czynności w czasie wolnym. Kończąc aktywność zawodową człowiek uzyskuje dostęp do relatywnie dużych zasobów czasu wolnego, stając się członkiem **leisure class**, czyli użytkownikiem czasu wolnego (za: Kamiński, 1989). Ponieważ jednak czas poza pracą nie jest źródłem funkcjonalnej roli (wartościowanej wyżej), zatem człowiek stary ze swoją ekspresją uzyskuje tożsamość społecznie bezproduktywną. Doświadcza więc dylematu między wolnością a bezużytecznością, czuje się niedowartościowany i nieproduktywny.

Badania prowadzone w obszarze nauk społecznych nad adaptacją do roli emeryta potwierdzają generalną wizję problemów i dylematów doświadczanych przez osoby starsze. Na uwagę zasługują ustalenia Marii Susułowskiej (1989) nad przystosowaniem się do roli emeryta, które należą dziś już do klasyki polskiej psychologii gerontologicznej.

Autorka wskazała, że polscy seniorzy doświadczają takich dylematów i problemów, jak: połączenie zalet wolnego czasu na emeryturze z poczuciem bezużyteczności; rozwijają, jeśli to jest możliwe, zastępcze i kompensacyjne role i formy aktywności po utracie dotychczasowych ról, które wypełniają czas lub są subiektywnie cenione przez daną osobę; istnieje podział ze względu na płeć w odczuwaniu deprywacji – u mężczyzn utrata pozycji i prestiżu, u kobiet utrata kontaktów społecznych w miejscu pracy, a ponadto, kobiety bardziej intensywniej stosują techniki obronne i zastępcze formy aktywności, szczególnie aktywności religijnej.

Niektóre z ustaleń Susułowskiej są dalej podejmowane w badaniach psychogerontologicznych. Ostatnie ogólnopolskie badania Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego z lat 1999-2001 (por. Synak, 2003) po raz kolejny pokazały, iż utrata kontaktu z ludźmi jest jedną z najdotkliwiej odczuwanej deprywacji po przejściu na emeryturę dla 22,9% seniorów.

Inni autorzy próbują przeanalizować problem kompensacyjnych ról społecznych osób starszych. Z badań Halickich (2003, 2004) i Niewiedział (2007) wynikają wnioski

na temat istnienia związków pomiędzy satysfakcją życiową emerytów a dobrym zdrowiem, dobrą stabilną sytuacją materialną oraz zadowolającymi stosunkami ze swoimi dziećmi i satysfakcją z pełnionych ról rodzinnych. Gerontolodzy polscy stwierdzają ponadto, że styl życia seniorów nie tylko jest bierny i receptywny, lecz jest kontynuacją bierności z wcześniejszych faz życia (por. Jałowiecki, 1973; Czerniawska, 1998; Niewiedział, 2007).

Zupełnie niezależnie od niezbyt optymistycznego wizerunku uczestnictwa społecznego osób w wieku emerytalnym, wyłonił się pewien zakres ról społecznych, w których ludzie starzy w Polsce pozostają aktywni, nierzadko do późnej starości. Około 10% polskich seniorów podejmuje role członków stowarzyszeń i organizacji społecznych, znacznie więcej pełni rolę dziadków, pomagających rodzicom swoich dorosłych dzieci, sąsiadów, członków społeczności parafialnej i organizacji funkcjonujących z poparciem Kościoła i czasami uczestników tzw. *tertiary group*, czyli członków masowej, anonimowej publiczności wspomagającej darami i pieniędzmi działalność akcji i organizacji charytatywnych o zasięgu lokalnym i ponadlokalnym (Synak, 2003; Niewiedział, 2007).

Okazuje się, że międzypokoleniowe kontakty rodzinne nadal w przeważającej części są korzystne dla wszystkich ich członków. Do rzadkości należą (około 10%) rodziny „trwale ze sobą skłócone”, nastawione „odrodzinnie”. Charakter związków międzypokoleniowych został określony jako „intymność z dystansem” (por. Dyczewski, 1994).

Z badań gerontologicznych nad aktywnością społeczną i pewnymi aspektami ról społecznych wynika bardzo cenna wiedza, iż realizowanie ulubionych zajęć, wybrane kontakty towarzyskie podnoszą jakość życia w starości (Wagner, Schütze, Lang, 1999).

Pomimo szerokich interdyscyplinarnych badań gerontologicznych nad aktywnością społeczną osób starszych, nie udało się jednak ustalić satysfakcjonującej definicji roli emeryta. Nie ustalono normatywnych reguł dla pełnienia określonych ról w ostatniej fazie życia, a przecież starość, jak wskazuje Baltes², może być katalizatorem dla rozwoju i postępu społecznego. Stworzenie „kultury pracy starego wieku” nie tylko może rozwiązać dylematy płynące z braku precyzji definicji roli emeryta, ale przyczynić się do zmian cywilizacyjnych.

O ile podnoszona przez Baltesa wizja zmian specyfiki czynnika społeczno-kulturowego, wpływającego na potencjał, aktywność i rozwój ludzi w końcowej fazie życia, ma swój charakter postulatyczny, o tyle w socjologicznej perspektywie rozważań nad mechanizmami funkcjonowania jednostek swoje tradycyjne miejsce ustaliła już teoria subkultury starości, skonstruowana na podstawie obserwacji zachodzących procesów społecznych w USA w latach 60.

² Przez kulturę pracy starego wieku rozumie Baltes nie tylko wydłużenie okresu produkcyjnego, jak to ma obecnie miejsce w Niemczech, ale naprawę całego teraźniejszego systemu społecznego poprzez fundamentalną reformę, rozwiniętą poprzez interdyscyplinarne wysiłki, włączając gerontologiczne badania.

Jednoznacznie trzeba wskazać, że determinanty funkcjonowania człowieka staroego w tej orientacji teoretycznej ułożone są w zewnętrznych, społecznych mechanizmach, regulujących zmiany w dużych grupach społecznych, np. społeczeństwie. Na podstawie dwóch zasadniczych czynników: społecznego, który wyklucza z ogółu społeczeństwa przedstawicieli mających więcej niż 60 lat życia i psychospołecznego, którego funkcją jest łączenie grupy wykluczonych, poczuciem wzajemnych więzi, powstała i rozwija się zdaniem Rosea (za: Peterson, Rose, 1965) nowa forma uczestnictwa społecznego, czyli subkultura starości. W rzeczywistości charakter tych procesów jest bardziej złożony i na obraz szerszych uwarunkowań społecznych rozwoju subkultury starości składają się następujące czynniki: zwiększający się procentowy udział ludzi w wieku poprodukcyjnym we współczesnym społeczeństwie; zjawisko zwiększającej się długości i jakości życia tych jednostek, tworzenie wspólnego frontu działania w celu pilnowania własnych interesów wraz z konstruowaniem odrębnego środowiska życia codziennego, odpowiadającego potrzebom i możliwościom (np. przenoszenie się starych Amerykanów na Florydę, pozostawanie emerytów w centrach metropolii, a migracja młodszych pokoleń na peryferie); swobodna interakcja – wynikająca z zagęszczenia ludzi starych w jednym miejscu metropolii; ciekawy sposób spędzania wolnego czasu, wynikający z postępu edukacji i poprawy warunków życia; rozwój wyspecjalizowanych instytucji, świadczących odpowiednie usługi dla ludzi starszych, ale zarazem izolujący tę grupę wiekową od reszty społeczeństwa; oraz powstanie dwóch tendencji: zależności od młodszych pokoleń w sytuacji wspólnego mieszkania z dorosłymi dziećmi, lub też swobody w wyborze aktywności, wynikającej z osobnego mieszkania rodziny wielopokoleniowej.

Przedstawione przez Rosea (za: Peterson, Rose, 1965) szczegółowe czynniki społecznego oddziaływania, konstytuujące odrębną kategorię społeczną, nie do końca dają się zidentyfikować w polskiej rzeczywistości. W cytowanych już badaniach Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego (Synak, 2000, 2003) nie wykazano, po pierwsze, jednolitej formy aktywności, którą wyznaczyć by mogła tworząca się subkultura starości. Odwrotnie, autorzy badań stwierdzają silne różnicowanie społeczno-demograficzne w przypadku niektórych typów aktywności. Poza tym, jeżeli subkultura starości „wymuszałyby” ciekawy sposób spędzania wolnego czasu, to w deklaracjach polskich seniorów na temat ich form aktywności brakuje stwierdzeń spełniających to kryterium. Najczęściej starzy ludzie w Polsce oglądają telewizję, słuchają radio, czytają gazety, chodzą na spacer i własną starość odczuwają jako trudny do udźwignięcia ciężar, jako czas nudy i beznadziejnego, beczynnego oczekiwania na śmierć. Ponadto, niepowodzenie w dotychczasowych próbach stworzenia partii politycznej, mającej w założeniach reprezentować interesy polskich seniorów, świadczy raczej o silnym różnicowaniu tej kategorii społecznej i uczestniczeniu w życiu społeczności na poziomie lokalnym, parafialnym itp. (Pędich, 2001).

W podsumowaniu powyższych rozważań na temat aspektów formalnych i treściowych pojęcia aktywności człowieka staroego, należy wskazać, że wieloznaczność ujmowania tej problematyki wiąże się z określonymi, różnymi mechanizmami regulującymi zmiany aktywności w ostatniej fazie życia człowieka. W modelu kompetencyjnym wskazano na procesy selekcji optymalizacji i kompensacji, w wymiarze podmiotowym

i duchowym na wewnętrzne procesy zmiany ustosunkowań się jednostki do siebie, świata i rzeczywistości, w teoriach o różnym nasileniu socjologicznym, kryzys w uzyskiwaniu nowej tożsamości społecznej, natomiast w klasycznym ujęciu socjologicznym, aktywność ludzi w ostatniej fazie życia jest raczej reaktywnością. Poza tym, o ile zatem we wcześniejszych fazach życia człowieka jego aktywność można traktować głównie jako czynnik rozwoju, o tyle w okresie starzenia się, w zależności od przyjętej perspektywy teoretycznej, aktywność jest również wskaźnikiem, celem, kontekstem, czy też efektem rozwoju.

Zaznaczyć należy, że powyższa analiza posiada również aspekt pragmatyczny, polegający na uświadomieniu badaczy, podnoszących kwestię aktywności ludzi w ich ostatniej fazie życia, w określaniu wniosków z przeprowadzonych przez siebie badań w kontekście rozumienia istoty aktywności. Innej bowiem interpretacji wyników badań wymaga traktowanie aktywności ludzi w okresie starzenia jako celu rozwoju, a jeszcze innych wniosków należy spodziewać się, gdy aktywność rozumiana jest jako jego efekt.

Literatura cytowana

- Baltes, P. B., Wilms, H. U. (1995). Alltagskompetenz im Alter. W: R. Oerter, L. Montada (red.) *Entwicklungspsychologie Psychologie*. Berlin: VellagsUnion.
- Baltes, P. B., Glück, J., Kunzmann, U. (2002). Wisdom: Its structure and function in successful lifespan development. W: C. R. Snyder, S. J. Lopez (red.) *Handbook of positive psychology* (s. 327-350). New York: Oxford University Press.
- Brzezińska, A. (2000). Aktywność zabawowa i jej znaczenie dla rozwoju dziecka. W: A. Brzezińska (red.) *Wygotski i z Wygotskim w tle* (s. 103-125) (w serii: Nieobecne dyskursy, cz. VI). Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Brzezińska, A. (2000). *Społeczna psychologia rozwoju*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Buhler, Ch. (1999). *Bieg życia ludzkiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czerniawska, O. (1998). *Style życia w starości*. Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej.
- Dyczewski, L. (1994). *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*. Lublin: KUL.
- Gałdowa, M. (1990) Rozwój i kryteria dojrzałości osobowej. *Przegląd Psychologiczny*, XXXIII, 1.
- Gałdowa, M. (2000). *Powszechność i wyjątek*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Halicka, M. (2004). *Satysfakcja życiowa ludzi starych*. Białystok: Wydawnictwo Akademii Medycznej w Białymstoku.
- Halicki, J., Halicka, M. (2003). Integracja społeczna i aktywność ludzi starszych. W: B. Synak (red.) *Polska starość* (s. 210-218). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Jałowicki, S. (1973). *Przejście na emeryturę jako proces zmian w aktywności społecznej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kamiński, A. (1989). Czas wolny osób starszych. W: I. Borsowa (red.) *Encyklopedia seniora*. Warszawa: PWN.

- Larson, R. (1978). Thirty Years of Research on the Subjective Well-Being of Older Americans. *Journal of Gerontology*, 33, 109-125.
- Lerner, R. M., Hultsch D. F. (1983). *Human Development: A Life-Span Perspective*. New York: McGraw-Hill.
- Mayer, K. U., Baltes, P. B., Baltes, M. M., Borchelt, M., Delius, J., Helmchen, H. (1999). What do we know about old age and aging? Conclusions from the Berlin Aging Study. W: P. B. Baltes, K. U. Mayer (red.) *The Berlin Aging Study: Aging from 70 to 100* (s. 475-519). Cambridge: Cambridge University Press.
- Niewiedział, D. (2007). Typy aktywności a poczucie jakości życia ludzi starych. W: B. Bugajska (red.) *Życie w starości*. Szczecin: Zapol.
- Peterson, W. A., Rose A. M. (red.) (1965). *Older people and their social world* (s. 3-16). Philadelphia.
- Pędich, W. (red.) (2001). *Seniorzy w społeczeństwach Europy XXI wieku. Materiały X Euroforum Ludzi Starszych. Białystok 2000*.
- Pitrasiniński, Z. (1990). *Rozwój człowieka dorosłego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Przetacznikowa, M. (1973). *Podstawy rozwoju psychicznego dzieci i młodzieży*. Warszawa: PZWS.
- Reale, G. (2005). *Historia filozofii starożytnej*. Lublin: KUL.
- Straś-Romanowska, M. (1992). *Los człowieka jako problem psychologiczny. Podstawy teoretyczne*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Straś-Romanowska, M. (2001). Późna dorosłość. Wiek starzenia się. W: B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.) *Psychologia rozwoju człowieka. T. 2. Charakterystyka okresów życia człowieka* (s. 263-293). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN (wydanie II).
- Synak, B. (red.) (2003). *Polska starość*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Synak, B. (2000). *Ludzie starzy w warunkach transformacji systemowej*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Tahahasi, K., Tamura, J., Tokoro, K. (1997). Patterns of Social Relationship and Psychological Well-Being among Elderly. *The International Society for the Study of Behavioural Development*, 417-430.
- Tomaszewski, T. (1984). *Główne idee współczesnej psychologii*. Warszawa: Wiedza Powszechna „Omega”.
- Trempała, J. (2000). *Modele rozwoju człowieka. Czas i zmiana*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Naukowe AB.
- Tyszkowa, M. (1977). *Aktywność i działalność dzieci i młodzieży*. Warszawa: WSiP.
- Wagner, M., Schütze, Y., Lang, F. R. (1999). Social relationships in old age. W: P. B. Baltes, K. U. Mayer (red.) *The Berlin Aging Study: Aging from 70 to 100* (s. 282-301). Cambridge: Cambridge University Press.
- Worach-Kardas, D. (1983). *Wiek a pełnienie ról społecznych*. Warszawa: PWN.